

Spotkanie z historią Śląska Cieszyńskiego w ustrońskim Wrzosie

Data publikacji: 6.12.2024 17:19

W czwartek (05.12) w Karczmie Wrzos w Ustroniu odbyło się spotkanie z Michaelem Morysem-Twarowskim, dotyczące historii Śląska Cieszyńskiego. To pierwsze z cyklu trzech spotkań z historią, które odbędą się w Karczmie Wrzos w grudniu. Rozmowy historyczne wokół Śląska Cieszyńskiego są wynikiem współpracy karczmy, Zamku Cieszyn, Muzeum Ustrońskiego oraz Browaru Ustroń.

Karczma Wrzos w Ustroniu. Spotkanie z Michaelem Morysem-Twarowskim, dotyczące historii Śląska Cieszyńskiego. Fot. JS/OX.PL

Michael Morys-Twarowski to znany lokalny historyk, który sprzedaje książki w rekordowych nakładach. Swój sukces zawdzięcza nie tylko ogromowi pracy badawczej, która owocuje ciekawą treścią jego publikacji, ale również zwracaniu się do czytelnika codziennym językiem, unikając trudnych w odbiorze sformułowań i konstrukcji, znanych nam z opracowań historycznych. Dzięki temu rozmowom wokół historii (nie tylko Śląska Cieszyńskiego) stają się ciekawe i zdecydowanie bardziej zrozumiałe.

Spotkanie poprowadził Marcin Mońka, który pytał właśnie o sekret sukcesu książek regionalnego badacza. Jak nietrudno się domyślić, lwia część spotkania oscylowała wokół historycznych anegdot, czy ciekawostek związanych z lokalnymi rodami. Sporo czasu poświęcono również samemu Księstwu Cieszyńskiemu - **Nazwa Śląsk Cieszyński wyparła Księstwo Cieszyńskie. Najpierw zajęła teraźniejszość i przyszłość, a później wskoczyła również w czasy przeszłe (...). Księstwo Cieszyńskie zostało zdegradowane, ponieważ historycy zaczęli pisać je z małych liter - nie wiadomo dlaczego, w sposób nieortograficzny. Księstwo Litewskie, czy Księstwo Warszawskie było zapisywane z dużej litery, jednak Księstwo Cieszyńskie przez historyków było zapisywane z małej litery (...). Historycy zapisywali tę nazwę małą literą, jakby pozbawiając Księstwo Cieszyńskie odrębności na terenie całego Śląska** - wyjaśniał Morys-Twarowski.

Księstwo Cieszyńskie to nazwa ważna dla wszystkich mieszkańców regionu, dlatego wyjaśnienie, dlaczego nazwa została zastąpiona (albo może raczej śledząc historię tej zmiany) można lepiej zrozumieć pewne prawidłowości. Księstwo Cieszyńskie jednak przetrwało na kartach historii i wciąż jest przedmiotem wielu badań, publikacji, czy opracowań. Za wiele z nich odpowiada również gwiazda czwartkowego wieczoru. Stare księgi parafialne, dawna prasa lokalna, czy też zachowane w archiwach pamiętniki to niewyczerpalna baza wiedzy, która dostarcza nam nie tylko danych, ale również inspiracji, czy powodów do dumy. To również źródło ciekawych anegdot, które również obrazują pewne prawidłowości. Spore zainteresowanie wzbudziła m.in. historia o psie policyjnym. Według publikacji prawosowych, przyjmuje się, że po raz pierwszy psa policyjnego wykorzystano podczas dochodzenia dotyczącego zabójstwa w 1913 roku w Krakowie. Co ciekawe, pies ten pochodził z terenów dzisiejszego Śląska Cieszyńskiego. W tym czasie jednak wykorzystywanie psów w służbie było na Śląsku Cieszyńskim powszechne - **gdy włąbiłem się w dane, okazało się, że w tym czasie psy policyjne miało miasto Cieszyn, miało miasto Jabłonków i te wszystkie psy policyjne krążyły tutaj po okolicy, ścigając przestępców (...). Pokazuje nam to, że Księstwo Cieszyńskie było podatne na nowinki. To pokazuje, że byliśmy o krok do przodu, nawet w zakresie kynologii** - wyjaśniał Morys-Twarowski.

Po zakończeniu krótkiego historycznego wykładu, czy też może zbioru opowieści i anegdot z Księstwa Cieszyńskiego głos został oddany publiczności. Jak nietrudno się domyślić, większość pytań dotyczyła Księstwa Cieszyńskiego, czy też raczej tutejszych rodów i ich historii.